

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN****Mamy doktora
nauk medycznych**

str. 2

GMINA ROGOWO**Budują dwie świetlice
wiejskie**

str. 3

RYPIN**Radzą sobie
w trudnych czasach**

str. 4

RYPIN**Rekord rekordów
pobity!**

str. 6

CZWARTEK
2 LUTEGO 2023

ISSN: 2544-8935

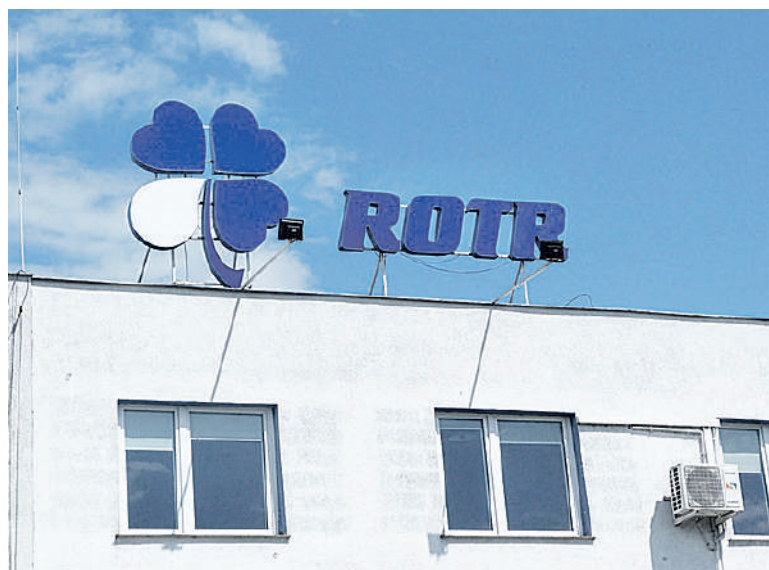
2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 5/2023 (386)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Śledztwo ws. ROTR-u zakończone

RYPIN ▶ Od 2019 roku Prokuratura Okręgowa we Włocławku prowadziła śledztwo w sprawie doprowadzenia do upadłości rypińskiej mleczarni. Jak dotąd jedynym podejrzanym jest były prezes ROTR-u, któremu się zarzuca oszustwo i niegospodarność, o czym zostaliśmy poinformowani jakiś czas temu przez zastępcę prokuratora okręgowego



5 października 2018 roku została ogłoszona upadłość spółdzielni. Przetrwała wojnę, komunę, zmianę ustroju, a na to co ją zgubiło, szuka odpowiedzi prokurator. Czy znajdzie, mamy się dowiedzieć w lutym.

– Śledztwo zostało zakończone i sporządzany jest akt oskarżenia. Powinien być gotowy w pierwszej dekadzie lutego. Na razie o szcze-

gółach nie będziemy informować – powiedział nam prok. Arkadiusz Arkuszewski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku.

Czy akt oskarżenia będzie obejmował więcej niż jedną osobę? Czy był podjęty wątek sztucznego zawyżenia wartości mleczarni poprzez wycenę logo i znaków towarowych na ponad 20 mln. złotych?

Czy osoba, które tego dokonała, została w ogóle przesłuchana? Czy sprawdzono jakie miały związki prezesa ROTR-u z pewną czeską firmą? Kto dostawał nieoprocentowane pożyczki, które miały być spłacane dostawą surowca i to wtedy, gdy zadłużenie mleczarni rosło? Na te pytania i jeszcze kilka innych na razie odpowiedzi nie uzyskaliśmy.

Pod koniec grudnia syndyk masy upadłościowej zaczął wypłacać poszkodowanym rolnikom kolejne środki pochodzące ze sprzedaży ruchomości i nieruchomości spółdzielni. Do podziału było 2,086 mln. zł. Trwa procedura dzielenia zakładu na działki. Ma być ich 6, w tym jedna przeznaczona pod budownictwo jednorodzinne.

– Podział terenu ROTR-u zwiększa szansę na jego sprzedaż, gdyż odnotowaliśmy zainteresowanie poszczególnymi hałami – wyjaśnia mec. Michał Malinowski z kancelarii Sylwestra Zięciaka.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. (jd)**Rypin**

Przekażmy Basi 1,5% podatku

Dziewczynka większość życia dzielnie zmagą się z przeciwnościami losu. Basia cierpi na wrodzoną łamliwość kości.



O mieszkance powiatu rypińskiego pisaliśmy już wielokrotnie w tygodniku CRY. Teraz przypominamy tę wzruszającą historię, bowiem za moment będziemy się rozliczać z fiskusem, a to doskonały moment, żeby pomóc chorej dziewczynce i to w sposób, który nas absolutnie nic nie kosztuje.

Przypomnijmy raz jeszcze. Diagnoza postawiona przez lekarzy niedługo po narodzinach Basi była szokiem dla wszystkich jej bliskich. Zaczęła się walka o zdrowie dziewczynki, która trwa nieprzerwanie każdego dnia do dziś.

Basia ma za sobą wiele operacji i wizyt u specjalistów.

Każdy z nas może wesprzeć dziewczynkę w walce o sprawność i lepsze życie. Wystarczy w rozliczeniu podatkowym wpisać KRS 0000037904 oraz cel szczegółowy: 32998 Topolewska Barbara. Można też wpłacić cegiełkę na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994. Tytuł wpłaty: 32998 Topolewska Barbara darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Test i fot. (AdWo)

Młody kierowca przeszarżował

GMINA RYPIN ► Mimo ciągłych apeli policjantów i wysokich mandatów nadal wielu kierowców lekceważy przepisy ruchu drogowego, doprowadzając do wypadków. Tak też było w czwartek 26 stycznia w Sikorach w gminie Rypin



Około godziny 10.40 do dyżurnego rypińskiej policji dotarła informacja o zderzeniu dwóch pojazdów w Sikorach. Na miejsce natychmiast zostali skierowani funkcjonariusze oraz służby ratunkowe.

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 31-letni kierowca forda focusa na mokrej nawierzchni jezdni nie do-

stosował prędkości do warunków panujących na drodze i aby uniknąć najechania na tył skręcającego w lewo poprzedzającego go pojazdu, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku audi. W wyniku tego zdarzenia jedna z pasażerek audi została przewieziona do szpitala na badania. Kierow-

cy pojazdów byli trzeźwi. Ostateczne okoliczności i przyczyny tego zdarzenia wyjaśni policyjne postępowanie – informuje asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

Przy tej, podobnie jak przy wielu innych okazjach, rypińska policja apeluje o ostrożność i rozagę na drogach, szcze-

gólnie w zimę, gdy warunki są trudne.

– Apeluję o zachowanie ostrożności na drogach. W wielu miejscach zalega śnieg i jest ślisko, zwłaszcza lokalnie i na osiedlowych ulicach. Stąd apel policji do kierowców o ostrożność jest nadal aktualny. Zdejmijmy nogę z gazu i zachowajmy odpowiednią odległość od

poprzedzających pojazdów, a nawet ją zwiększmy, ponieważ droga hamowania w trudnych warunkach pogodowych jest wydłużona – dodaje asp. sztab. Dorota Rupińska.

Weźmy sobie ten apel do serca, bo może to uratować niejedno zdrowie, a nawet życie.

(jd), fot. KPP Rypin

Rypin

Mamy doktora nauk medycznych

Chcąc sprostać wyzwaniom nowoczesnej medycyny, lekarze powinni systematycznie poszerzać swoją wiedzę. Tylko wysoko wykwalifikowany personel medyczny, to dla każdego pacjenta gwarancja usług świadczonych na najwyższym poziomie.



Dlatego cieszy fakt, że wśród naszego personelu medycznego jest lekarz z tytułem doktora

nauk medycznych. Tytuł taki na Gdańskim Uniwersytecie Medycznym z dyscypliny nauki

medyczne uzyskała pediatra z wieloletnim doświadczeniem, doskonale znana rodzicom małych pacjentów – doktor Jolanta Klonowska.

Poza tytułem naukowym doktor Klonowska posiada dwie specjalizacje z pediatrii i alergologii. Od listopada 2013 roku pracuje w SP ZOZ w Przychodni „Przy Szpitalu” (Poradnia Dzieci). Prywatnie jest żoną znanego w Rypinie neurologa Wojciecha Klonowskiego.

– Serdecznie gratulujemy uzyskanego tytułu naukowego oraz życzymy, by wysiłek i wytrwałość w pogłębianiu wiedzy i umiejętności przyniosły satysfakcję oraz sukcesy w życiu zawodowym – gratuluje doktor Klonowskiej Urząd Miasta Rypin.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

Jubileusz zakładów metalowych

Już 70 lat mają Rypińskie Zakłady Metalowe (Rypińskie Zakłady Okrętowe). Z tej okazji wspólnie z Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie przygotowują wystawę jubileuszową poświęconą historii zakładu.



– Jeśli ktoś z Państwa posiada pamiątki lub chciałby podzielić się swoimi historiami i anegdotami związanymi z pracą w Zakładzie, Solidarnością, Orkiestrą Dętą lub wspomnieniami z ośrodka wypoczynkowego w Sitnicy, zachęcamy do kontaktu – podaje Urząd Mia-

sta Rypin.

Koordinatorem działań jubileuszowych jest prezes Rypińskich Zakładów Metalowych Dariusz Sirko (tel. 663 488 041, e-mail: dariusz.sirko@gmail.com).

(ak), fot. nadesłane

Budują dwie świetlice wiejskie

GMINA ROGOWO ▶ Na terenach wiejskich świetlice są ośrodkiem życia społecznego i miejscem organizowania różnych wydarzeń. To w nich zazwyczaj swoją siedzibę mają koła gospodyń wiejskich i lokalne stowarzyszenie, nawet te nieformalne

W gminie Rogowo powstają dwie nowe świetlice. Pierwszą z nich zaczęto wznosić miesiąc temu, druga jest już prawie w stanie surowym otwartym.

Budowana od miesiąca świetlica w Nadrożu będzie miała instalację fotowoltaiczną o mocy 20 kWp, instalację odgromową, klimatyzację, pompę ciepła, ogrzewanie podłogowe oraz w pełni wyposażoną kuchnię włącznie z zastawą stołową. Zostanie w niej podłączony sprzęt RTV i zrobione nagłośnienie. W jednym z pomieszczeń znajdzie swoje miejsce stół do tenisa stołowego, będzie też biblioteka oraz szatnia. Będą kupione potrzebne meble, w tym stoły i krzesła. Świetlica zostanie ogrodzona, a na jej terenie zamontowana siłownia zewnętrzna, plac zabaw i altanka. Koszt budowy wyniesie blisko 2,7 mln. złotych, a wyposażenia prawie 260 tys.



zł. Wykonawcą inwestycji jest spółka Papbud z Pisków, z powiatu sierpeckiego.

Na realizację zadania Gmina Rogowo pozyskała środki z Polskiego Ładu i z Urzędu Marszałkowskiego w ramach przed-

sięwzięcia „Wsparcie inwestycji w tworzenie, ulepszanie i rozwijanie podstawowych usług lokalnych dla ludności wiejskiej, w tym rekreacji, kultury i powiązanej infrastruktury” będącego elementem działania:

„Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich” wchodzącego w skład operacji: „Inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne” z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

W Czumsku Dużym została już zamontowana wieżba. Na dachu znajdzie się instalacja fotowoltaiczna o mocy 15 kWp. W budynku będzie klimatyzacja, wentylacja z odzyskiem ciepła i ogrzewanie podłogowe. Kuchnia zostanie w pełni wyposażona włącznie z zastawą stołową. W Czumsku również będzie stół do gry w ping ponga. Budynek zostanie ogrzany przy pomocy pompy ciepła. Obok świetlicy powstanie siłownia plenerowa i plac zabaw. Teren wokół budynku będzie ogrodzony. Koszt budowy to ponad 1,7 mln. zł, a wyposażenia – około 142 tys. zł. Wykonawcą jest, podobnie jak w Nadrożu, spółka Papbud.

Na budowę świetlic gmina otrzymała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład w wysokości 4,05 mln. złotych.

(jd), fot. UG Rogowo

Gmina Brzuze

Początek zmian na terenie po cukrowni

Rok temu Urząd Gminy Brzuze pozyskał od Krajowej Spółki Cukrowej mocno zaniedbany teren po dawnej cukrowni w Ostrowitem. Właśnie zakończyło się na nim wielkie sprzątnięcie.



– Na początku roku rozpoczęliśmy rewitalizację terenów i obiektów po cukrowni w Ostrowitem. Do najpilniejszych prac należało uporządkowanie opuszczonych przez dotychczasowych użytkowników ziemianek, garaży, budynków gospodarczych. Prace zaczęliśmy od sprzątnięcia sporej ilości śmieci zalegających na działkach i w budynkach. Po zakończeniu porządkowania wprowad-

dziiliśmy ciężki sprzęt budowlany. W wyniku rozbiórki pozyskaliśmy kilkaset ton gruzu – wyjaśnia wójt Jan Koprowski.

W ramach przedsięwzięcia rozpoczęta została również przebudowa remizy, na którą od lat czekali strażacy OSP Ostrowite. Skuto posadzki, są zabezpieczone fundamenty. Wyremontowany zostanie dach, garaż oraz pomieszczenia socjalne. To nie

koniec zadań.

– W kolejnych etapach przeprowadzone będą prace w dawnej parowozowni. Zbudowane zostaną drogi pieszo-rowerowe i oświetlenie terenu. Zakładamy, że realizowana inwestycja poprawi nie tylko estetykę wsi, ale przede wszystkim zwiększy walory użytkowe remontowanych obiektów – mówi wójt Koprowski.

zo grudnia ubiegłego roku miało miejsce podpisanie umów z wykonawcami prac. Porządkowaniem terenu, rozbiórką obiektów, przebudową remizy oraz parowozowni zajmuje się Domplast z Golubia-Dobrzynia. Drogi pieszo-rowerowe zbuduje Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna. Instalację oświetlenia terenu wykona Energa Oświetlenie z Sopotu. Inwestycja jest realizowana z Rządowego Funduszu Polski Ład i budżetu gminy Brzuze.

Tekst i fot. (jd)

Powiat

Wizyta w ambasadzie Rwandy

W środę 25 stycznia starosta Jarosław Sochacki złożył wizytę ambasadorowi Rwandy prof. Anastasemu Shyakowi. W połowie lutego, jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, planowana jest rewizyta dyplomaty.



Jak informuje Starostwo Powiatowe w Rypinie spotkanie było: „Okazją do wymiany doświadczeń i do przedstawienia ambasadorowi walorów gospodarczych i turystycznych naszego powiatu”.

Zaciekawieni tym, jak doszło do tego spotkania i czy Powiat Rypiński ma jakieś plany związane z Rwandą, zapytaliśmy o to starostę. Odpowiedzi się nie doczeka-

liśmy. Może więcej się dowiemy, gdy Anastase Shyaka odwiedzi nasze okolice. Warto nadmienić, że ambasador Rwandy bardzo dobrze posługuje się językiem polskim. Jest absolwentem Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego. Na teże uczelni obronił również doktorat.

(jd), fot. Powiat Rypiński

Radzą sobie w trudnych czasach

RYPIN ➤ W czwartek 26 stycznia magistrat zamieścił na swoim oficjalnym profilu facebookowym informację, że Rypin jest wśród inwestycyjnych liderów regionu



„Pismo samorządu terytorialnego „Wspólnota” opublikowało ranking wydatków inwestycyjnych samorządów w latach 2019-2021 „Liderzy inwestycji”. W ogólnopolskim rankingu nasze miasto zanotowało awans i zostało inwestycyjnym liderem wśród okolicznych miast. Za Rypinem w zestawieniu „Wspólnoty” są: Sierpc, Golub-Dobrzyń, Lipno, Brodnica oraz Żuromin. Awans Rypina i najwyższa pozycja wśród okolicznych miast, świadczy o utrzymującej się wysokiej tendencji wydatków inwestycyjnych oraz dynamicznym rozwoju naszego miasta. Ranking „Wspólnoty” to jedno z najważniejszych zestawień pokazujących aktywność inwestycyjną samorządów.” – dowiadujemy się z wiadomości opublikowanej na Facebooku przez Urząd Miasta Rypina.

Przyjrzelśmy się bliżej rankingowi „Wspólnoty”. Istotnie Rypin wyprzedza wymienione miasta z regionu, ale jeśli wziąć pod uwagę klasyfikację krajową lub wojewódzką, do czołówki trochę brakuje.

Rankingów w sumie jest 7. Oddzielnie klasyfikowane są województwa, miasta wojewódzkie, powiaty, miasta na prawach powiatu, miasta powiatowe, miasta inne i gminy wiejskie. Autorzy rankingu – Paweł Swianiewicz i Julita Łukomska zsumowali wydatki poniesione w latach 2019-2021, a następnie podzielili je przez liczbę mieszkańców.

W rankingu miast powiatowych Rypin zajął 196. miejsce na 267. Wydatki inwestycyjne wyniosły 566,88 zł na mieszkańca. Liderem są Poddębice w województwie łódzkim ze wskaźnikiem 2636,37 zł, natomiast ostatnie

miejsce zajął Kwidzyn w województwie pomorskim, którego wydatki wyniosły 267,70 na osobę. Reasumując – Rypin jest dwa razy lepszy od Kwidzyna, ale ponad cztery i pół raza gorszy od Poddębic w wydawaniu pieniędzy na inwestycje.

W naszym województwie ranking objął 15 miast powiatowych. Najlepiej wypadło Mogilno, zajmując 52. miejsce w skali kraju z wydatkami 1105,26 zł na mieszkańca. Rypin zajął 11. lokatę w województwie kujawsko-pomorskim, wyprzedzając Chełmno, Golub-Dobrzyń, Lipno i Brodnicę.

Kolejnym interesującym rankingiem jest dokument „Najbogatsze samorządy w 2021 roku”, w którym są podane dochody na jednego mieszkańca.

„Mimo rządowej narracji o świetnych wynikach samorząd-



dowych budżetów przyszłość rysuje się mgliście. Weszły w życie kolejne negatywne dla finansów jednostek samorządu terytorialnego zmiany w systemie podatkowym, inflacja się rozpędza, rośnie niepewność absorpcji środków unijnych, niewykluczone jest pojawienie się kolejnych niekorzystnych dla gospodarki czynników zewnętrznych” – podkreślają autorzy rankingu.

Sprawdziliśmy, jak na tle innych miast powiatowych wypadł Rypin. Znalazł się na 149. pozycji z dochodem w wysokości 3662,52 na mieszkańca. Zdobywcą pierwszego miejsca są niezmiennie od 12 lat Polkowice w województwie dolnośląskim z wynikiem 7460,09 zł. Ostatnie, 267. miejsce przypadło w udziale Opatowowi w województwie świętokrzyskim z dochodem na osobę wynoszącym 2908,95 zł. 2021 rok był dla Rypina

najgorszy od 9 lat, Słabiej miasto wypadło tylko 2012, zajmując 170. lokatę, natomiast w 2013 odnotowało najlepszy wynik w ciągu 12 lat, plasując się na 62. miejscu.

Rypin znalazł się na 6. pozycji wśród 15 miast powiatowych naszego województwa, biorąc pod uwagę dochody samorządu na mieszkańca. Wyprzedzają go: Świecie, Brodnica, Mogilno, Inowrocław i Radziejów.

Oprócz wymienionych wyżej dwóch klasyfikacji Pismo samorządu terytorialnego „Wspólnota” opublikowało jeszcze trzy rankingi: „Samorządowi liderzy pozyskiwania środków unijnych”, Opieka instytucjonalna nad dziećmi do lat trzech” i „Wydatki na ochronę powietrza i klimatu”. Jak w nich wypadł Rypin będzie można dowiedzieć się z kolejnego wydania „CRY”.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Rogowo

Cienie i blaski pracy policjanta

O służbie w policji i warunkach, które trzeba spełnić, żeby zasilić jej szeregi, opowiadali uczniom w poniedziałek 23 stycznia funkcjonariusze rypińskiej komendy.



Policjanci spotkali się z uczniami ósmych klas szkół podstawowych z Kozłowa i Sosnowa. Wśród uczestników były

osoby, które już teraz wiedzą, że swoją drogę zawodową chciałyby związać właśnie ze służbą w policji. Funkcjonariusze podczas

spotkania opowiadali z jakimi zadaniami mierzą się na co dzień. Podkreślili, że służba w policji nie jest łatwa, jednak przynosi dużo satysfakcji.

– Z pewnością w tej pracy nie można się nudzić, każdy dzień jest nowym wyzwaniem i nigdy nie wiadomo, czego można się spodziewać, ponieważ żadna interwencja nie jest taka sama. Policjanci zaznaczyli przy tym, że do ich zadań należy zapobieganie przestępczości i walka z nią, ale przede wszystkim jest to służba, która ma zapewnić bezpieczeń-

stwo społeczeństwu oraz nieść pomoc potrzebującym – wyjaśnia asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

Każdy, kto chciałby zostać stróżem prawa, musi posiadać polskie obywatelstwo, mieć nieposzlakowaną opinię, nie być skazanym prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo, w tym skarbowe, korzystać w pełni z praw publicznych, mieć co najmniej średnie wykształcenie, być zdolnym fizycznie i psychicznie do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej i umieć się jej podporządkować. Kandydat musi uważać na to co mówi, gdyż jest zobowiązany do zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych.

Gdy już zostaną spełnione powyższe warunki, przyszłego funkcjonariusza czeka postępowanie kwalifikacyjne składające się z testów: wiedzy, sprawności fizycznej i psychologicznego. Kolejnym krokiem jest rozmowa kwalifikacyjna, potem badania lekarskie i wypełnienie ankiety bezpieczeństwa osobowego. W oparciu o ten dokument zostanie sprawdzone, czy kandydat może uzyskać dostęp do informacji niejawnych. Jeśli postępowanie kwalifikacyjne przyszły funkcjonariusz przejdzie pomyślnie, zostanie skierowany na około 6,5 miesiąca podstawowego szkolenia zawodowego do jednej z policyjnych szkół. Po tem jeszcze 3-miesięczna służba w oddziale prewencji policji i już można zacząć pracę w wybranej przez siebie jednostce.

(jd), fot. KPP Rypin

Gaz tanieje, nawozy drożeją

REGION/KRAJ ▶ Krajowa Rada Izb Rolniczych wystąpiła kilka dni temu do wicepremiera, ministra rolnictwa Henryka Kowalczyka w sprawie podjęcia działań mających na celu stabilizację sytuacji na rynku zbóż, rzepaku oraz energii

Aktualnie notowany jest spadek cen zbóż oraz rzepaku, a rolnicy mają problem z ich sprzedażą.

– „Zakłady przetwórcze zaopatrzyły się w surowiec pochodzący z Ukrainy, a na lokalnym rynku poszukują zboża i rzepaku o wygórowanych wymaganiach, celem ich wymieszania. Polscy rolnicy mają problem ze zbyt niskimi cenami swoich zbóż i rzepaku, a nawet jeśli ktoś składa ofertę kupna to proponowana cena nie pokrywa nakładów poniesionych przy ich produkcji i magazynowaniu. Niższe ceny produktów rolnych mogą być do zaakceptowania pod warunkiem obniżki cen paliw i nawozów, jednak taka sytuacja nie zachodzi” – czytamy w piśmie podpisanym przez Wiktora Szmulewicza, prezesa Krajowej Rady Izb Rolniczych.

Od wybuchu wojny ceny gazu w Europie nie były tak niskie, jak obecnie. Dostępność surowca pozwoliła na powrót do produkcji nawozów przez największe europejskie firmy. Niestety, powodów do zadowolenia nie mają rolnicy.



– „Obecnie odnotowuje się również znaczne spadki cen gazu oraz ropy na rynkach światowych, jednak nie wpływa to na ceny nawozów azotowych oraz paliwa dostępnego dla rolników. Konieczność podwyżki cen nawozów azotowych była tłumaczona przez zakłady azotowe podwyżką cen gazu na giełdzie oraz jego 70-80%

wpływie na cenę końcową nawozów. Jednocześnie dało się zauważyć podwyżki cen nawozów z dnia na dzień po zanotowaniu wzrostów cen gazu na rynkach. Podobna sytuacja nie zachodzi w przypadku obniżek cen gazu, która ma obecnie miejsce, są one niższe niż przed wybuchem wojny na Ukrainie. Rolnicy nie mogą zaakceptować

tego stanu rzeczy i żądają podjęcia kroków mających na celu zmniejszenia cen nawozów jak i zwiększenia ich dostępności” – zaznacza KRIR.

Telefony do rolników

Do niektórych rolników odesłali się pracownicy biur powiatowych ARiMR z pytaniami o ilości zbóż pozostające w gospodarstwie. Pozyskane

w ten sposób informacje dotyczące zgromadzonego ziarna będą wykorzystane podczas posiedzenia Rady Ministrów Rolnictwa Unii Europejskiej w dyskusji nad propozycjami dotyczącymi eksportu produktów rolno-spożywczych z Ukrainy. Telefony są wykonywane do tych rolników, którzy we wnioskach o dopłaty bezpośrednie złożyli określone deklaracje dotyczące powierzchni użytków rolnych oraz powierzchni upraw zbóż.

Rolnicy z województw: lubelskiego, mazowieckiego i podkarpackiego mogą spodziewać się telefonu z ARiMR gdy powierzchnia użytków rolnych należąca do nich wynosi powyżej 20 ha, a uprawa zbóż (żyto, pszenica, jęczmień, owies, pszenżyto lub też kukurydza) zajmuje co najmniej 1 ha. Rolnicy z pozostałych województw mogą spodziewać się kontaktu, gdy powierzchnia użytków rolnych należąca do nich wynosi powyżej 50 ha, a wymienione wyżej uprawy zajmują powierzchnię przynajmniej 1 ha.

(AdWo), fot. archiwum

Region/Kraj

Ambasada pełna kobiet

Pod koniec stycznia w siedzibie Ambasady Brytyjskiej w Warszawie odbyła się konferencja „Kobiety w Agro-Techu”. W spotkaniu uczestniczyła m.in. posłanka z naszego regionu Anna Gembicka.



– Sektor rolny się zmienia, a obecność kobiet w nim jest w ostatnich latach szczególnie widoczna. Dziękuję za inicjatywę organizacji tego spotkania. Liczę, że będzie ono dla nas wszystkich inspiracją – powiedziała minister Anna Gembicka.

Prezes ARiMR Halina Szymańska wyraziła zadowolenie z powodu rosnącej aktywności pań. – Na naszych oczach zmienia się polska wieś. Cieszę się, że coraz więcej kobiet korzysta ze wsparcia, które oferuje Agencja – stwierdziła.

Wypowiedzi prelegentów (przedstawicieli instytucji publicznych, nauki, organizacji pozarządowych i biznesowych) dotyczyły przyszłości rolnictwa oraz trendów i osiągnięć związanych z branżą. Debatę została podzielona na kilka części. Pierwszą stanowiły wystąpienia przedstawicieli ARiMR. Prezes Halina Szymańska mówiła o instytucji, którą kieruje – o jej strukturze, oferowanych programach wsparcia i zaangażowaniu pań w rozwój wsi.

Działalność kobiet w rolnictwie i ich rola w realizacji projektów na obszarach wiejskich była z kolei tematem wystąpienia Jo-

anny Gierulskiej, zastępcy prezesa ARiMR. Natomiast dyrektor Stanisław Sas z Departamentu Baz Referencyjnych i Kontroli Terenowych poinformował o nowoczesnych unijnych systemach satelitarnych wykorzystywanych do monitorowania upraw, które będzie wdrażać ARiMR. Pozostałe panele dotyczyły bezpieczeństwa żywnościowego i zrównoważonego rolnictwa. Podczas nich głos zabrały m.in. ekspertki z Polskiej Akademii Nauk, Ambasady Amerykańskiej, organizacji Copa-Cogeca i Polskiego Stowarzyszenia Rolnictwa Zrównoważonego ASAP. Wydarzenie nie mogłoby się odbyć bez udziału pań z kół gospodyń wiejskich.

Przedstawicielki KGW z Łopienika Dolnego Kolonii opowiedziały o swojej działalności i zaprezentowały nagrodzony w konkursie Agencji „Kubek, dzbanek czy makatka... Rękodzieło to jest gratka” ekologiczny notatnik. Natomiast przepyszny poczęstunek został przygotowany przez panie z KGW Pniewianki, finalistki ostatniej edycji „Bitwy Regionów”.

(AdWo), fot. ARiMR

Rekord rekordów pobity!

RYPIN ▶ Rypiński Dom Kultury koncertuje z Orkiestrą od dawna, a od wielu lat rypińskim dyrygentem jest Andrzej Pawlewicz. W tym roku fundacja grała pod hasłem „Chcemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich – małych i dużych!”



Sepsa – takiej diagnozy boją się rodzice chorych dzieci czy cierpiący dorośli. Śmiertelność w tym zespole objawów wywołanych przez gwałtowną reakcję organizmu na zakażenie jest zatrważająco wysoka. Zaczyna się walka z czasem. Szansą na uratowanie życia i zdrowia jest odpowiednio dobrany i błyskawicznie podany antybiotyk. Za zebrane środki podczas 31. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zostaną kupione urządzenia pozwalające na przyspieszenie diagnostyki zakażeń, co umożliwi lepszą terapię sepsy poprzez szybsze wdrożenie celowanego i skutecznego leczenia.

W niedzielę 29 stycznia od rana wolontariusze zbierali datki na ulicach Rypina, a o 13.00 rozpoczął się koncert w Rypińskim Domu Kultury. Wystąpili: Miejska Orkiestra Dęta; chóry klubów seniora Wrzosa i Srebrny Włos; Wesołe Seniorki; ma-luchy z wszystkich miejskich przedszkoli; wokaliści Muzycznej Strefy i WTZ Nadzieja; Dziecięca Akademia Rozwoju; zespół Sami Swoi i Miłosz Szałwiński. W przerwach widowiska licytowano gadżety Orkiestry oraz przekazane przez darczyńców przedmioty i usługi. W holu można było posilić się grochówką dostarczoną przez Zajazd Karczówka. Wy-

starczyło wrzucić piątkę, albo więcej do puszek i odebrać zupę od Bogusi Skowrońskiej, która tak wyćwiczyła sobie mięśnie operując chochlą, że położyła na rękę trenera personalnego Kamila Kowalskiego, znanego z tego, że zazwyczaj jest górą. Cukiernia Piotra Malinowskiego serwowała ciastka i desery, ze sprzedaży których zysk trafił na konto Orkiestry. Datki zbierano również podczas turnieju piłki nożnej rozegranego w Rypińskim Centrum Sportu. Wzięli w nim udział samorządowcy z miasta i powiatu, strażacy z KP PSP oraz seniorzy i oldboy'e Lecha Rypin.

Czy udało się pobić szeszo-lroczny rekord? Przy takim zaangażowaniu 11-osobowej załogi RdK-u, 30 wolontariuszy i wszystkich, którzy wystąpili na scenie lub przygotowywali artystów, nie mogło być inaczej.

– Jesteśmy zmęczeni, ale też bardzo szczęśliwi. Pobiliśmy rekord rekordów, który nawet nam się nie śnił. Udało się zebrać 52 334 złote i 72 grosze! Po raz kolejny mieszkańcy pokazali, że mają ogromne serca. Chcę podziękować całej armii ludzi dobrej woli, którzy dołączyli do nas, do sztabu Orkiestry i przyczynili się do sprawnego organizacji rypińskiego finału. Dziękuję wspinałym

darczyńcom, których atrakcyjne przedmioty i usługi udało się wylicytować co do jednej sztuki za ponad 7 tysięcy złotych. Jestem wdzięczna społeczności Szkoły Podstawowej w Rogowie, która przekazała nam zebrane 4 tysiące złotych. Sie ma! – mówiła z entuzjazmem Justyna Motylewska, szefowa Rypińskiego Domu Kultury.

Czy Orkiestra znowu pobije swój szeszoletni rekord wynoszący 224 376 706,35 zł? Okaże się po rozliczeniu całego przedsięwzięcia.

Sie ma!

Tekst i fot. (jd)



Staną na straży... środowiska

POWIAT ▶ Trzydzieści sześć jednostek OSP z powiatu rypińskiego może dołączyć do ogólnopolskiego projektu „OSP na straży środowiska”. Za stare lodówki, pralki, suszarki i inne elektrośmieci ochotnicy dostaną środki na nowy sprzęt bojowy



Współpraca ZOSP RP z Fundacją Odzyskaj Środowisko i MB Recycling w centrum stawia zbiórki elektrycznych śmieci oraz edukację ekologiczną.

Dla siebie, straży i środowiska

– Projekt „OSP na straży środowiska” otwiera nowy rozdział w historii Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie OSP na terenie całego kraju mają szansę pozyskania dodatkowych środków na swoją działalność. Jestem przekonany, że w zbiórkę elektrośmieci chętnie włączą się lokalne społeczności. Na co dzień drużyny i druhowie śpieszą im z pomocą, dlatego wierzę, że wszystkie zebrane lodówki, pralki i inne urządzenia elektryczne, które przez lata gromadzimy w naszych domach, piwnicach i strychach, zostaną przekazane do lokalnych remiz. Stamtąd, trafią do recyklingu, a pozyskane środki wrócą do strażnic. W ten sposób zyskują druhowie, ale także mieszkańcy i w szerszym ujęciu środowisko

naturalne. Warto podkreślić, że zbiórki elektrycznych śmieci, jak też edukacja ekologiczna, doskonale wpisują się w strategię Związku OSP RP Florian 2050 – mówi druh Waldemar Pawlak, Prezes Zarządu Głównego Związku OSP RP.

Zbiórki elektrycznych śmieci będą miały ciągły charakter: do każdej remizy, która przystąpi do projektu, będzie można oddać zarówno małogabarytowy jak i wielkogabarytowy sprzęt. Uzupełnieniem działań będą specjalne wydarzenia (pikniki, eko eventy, zawody), którym również towarzyszyć będą zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Win-win

„OSP na straży środowiska” jest rozwinięciem projektu „Elektryczne Śmieci”, który obejmuje swym zasięgiem ponad 90 miast w całej Polsce, głównie powyżej 40 tysięcy mieszkańców.

– Dostrzegając potrzebę selektywnej zbiórki elektrycznych śmieci w mniejszych miejscowościach, a także na obszarach

wiejskich, szukaliśmy najlepszego partnera. Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP okazał się najbardziej trafnym wyborem, nie tylko z uwagi na zaufanie społeczne i powszechny szacunek, jakim się cieszy, ale również ze względu na swój profesjonalizm i ogromny zasięg oddziaływania. Widzę olbrzymi potencjał tego projektu, który przyniesie wiele korzyści lokalnym remizom w uzupełnieniu wyposażenia; strażakom w budowaniu pozytywnego wizerunku, ale także środowisku naturalnemu. Wszystkie elektryczne śmieci trafią do profesjonalnych zakładów przetwarzania MB Recycling, w których jesteśmy w stanie przetwarzać wszystkie rodzaje zużytego sprzętu – podkreśla Bartłomiej Hajduk, dyrektor Generalny MB Recycling.

Ważnym aspektem projektu jest fakt, że każdy mieszkaniec będzie mógł wspomóc swoją remizę i środowisko, dbając jednocześnie o bezpieczeństwo swoje i swoich bliskich. Elektryczne



śmieci nie powinny być przetwarzane w domach, a mogą stanowić źródło dla cennych surowców, które po przetworzeniu wrócą na rynek.

Smart edukacja

Integralnym elementem projektu pozostaje edukacja ekologiczna prowadzona przez Fundację Odzyskaj Środowisko. Turnieje szachowe pionami i figurami wykonanymi z elektrycznych śmieci, pokazy łazików marsjańskich z recyklingu, prezentacja uli z bębnow od pralek, wystawy dzieł sztuki w nurcie trash art, konkursy eko to tylko niewielka zapowiedź z bogatej oferty edukacyjnej.

– Cieszę się, że młodzieżowe i dziecięce drużyny pożarnicze, drużyny i druhowie, a także społeczności lokalne będą miały okazję zobaczyć praktyczny wymiar recyklingu. Budowanie świadomości ekologicznej przekłada się na tworzenie smart community, dla której naturalna jest dbałość o środowisko naturalne. Najwyższy czas na szachowe otwarcie.

Grając dla środowiska, wszyscy zwyciężymy – podsumowuje Krzysztof Kieszkowski, Prezes Fundacji Odzyskaj Środowisko.

W ramach wspólnych działań mieszkańcy będą wspólnie ze strażakami-ochotnikami również sadzili lasy i łąki kwietne, dbając o pszczoły i dzięki zapylaczce.

Uroczyste otwarcie projektu „OSP na straży środowiska” odbyło się 10 stycznia 2023 roku o godz. 11.00 w siedzibie OSP Wesoła w Warszawie. W konferencji wzięli udział: druh Waldemar Pawlak, prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP; druh Adam Nowak, wiceprezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP; Bartłomiej Hajduk, dyrektor generalny MB Recycling; Karolina Wrońska, dyrektor marketingu MB Recycling; Krzysztof Kieszkowski, prezes Fundacji Odzyskaj Środowisko; druh Andrzej Kleczkowski, prezes OSP Wesoła; Sławomir Borowski, koordynator ze strony ZOSP RP.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

Dzieci przyniosły laurki starości

W czwartek 26 stycznia Starostwo Powiatowe w Rypinie odwiedzili goście z oddziału przedszkolnego Zespołu Szkół nr 5 im. ks. Jana Twardowskiego. Nie załatwiali żadnych spraw, tylko przyglądali się pracy urzędu.

– Dzieci miały okazję zwiedzić budynek starostwa powiatowego, poznać struktury funkcjonowania powiatu i na koniec spotkaliśmy się w moim gabinecie. Z rąk dzieci otrzymałem symboliczne laurki, które przekazałem także członkom zarządu powiatu.

Już niedługo będziemy mogli spotkać się ponownie w nowym budynku szkoły wraz z oddziałem przedszkolnym dla dzieci niepełnosprawnych, który powstał przy ul. Mławskiej 54 w Rypinie. Teraz czeka nas odpowiednie wyposażenie placówki – poinformował starosta

Jarosław Sochacki.

Dzieciom towarzyszyli ich nauczyciele. Kto chciał, mógł usiąść na fotelu starosty i sprawdzić czy wygodnie się zarządza powiatem.

(jd),

fot. Powiat Rypiński



Mają wielkie serca dla zwierząt

SKRWILNO ▶ W pierwszym półroczu roku szkolnego 2022/2023 uczniowie Zespołu Szkół w Skrwilnie przeprowadzili, jak co roku, zbiórkę karmy, makaronu oraz pościeli i koców dla zwierząt ze schroniska „Reksio” w Brodnicy



Akcja podjęta została przez członków Szkolnego Klubu Wollontariatu w Skrwilnie w składzie: Anna Wojciechowska, Katarzyna Nowakowska, Klaudia Tomaszewska, Maja Przybyszewska, Weronika Leśniewska, Eliza Orru i Marcel Górtatowski. Koordynatorami działań były: Katarzyna Sęczyk-Milewska oraz

Anna Grzegorzewska.

Celem tego przedsięwzięcia była poprawa standardu pobytu zwierząt w schronisku, kształtowanie postawy przyjaciela zwierząt oraz wdrażanie dzieci i osób dorosłych do aktywnego udziału w zbiórce karmy. W akcję pomocy dla schroniska włączyli się uczniowie całej

go Zespołu Szkół w Skrwilnie. Uczniowie oraz rodzice bardzo chętnie przekazywali suchą karmę, karmę w puszkach, makaron, ryż, fasolę, niepotrzebną pościel i koce.

23 stycznia 2023 r. delegacje klas, które włączyły się w akcję, wyruszyły do Brodnicy w celu przekazania zebranej kar-



my oraz zapoznania się z pracą i obowiązkami w schronisku. Uczniowie zostali mile przyjęci przez opiekunów schroniska, którzy opowiedzieli o swojej pracy, a także o procesie przyjęcia psów do schroniska oraz ich drodze do adopcji.

– Szkoła otrzymała podziękowanie od schroniska,

ale największą radość sprawiła uczniom możliwość pomocy potrzebującym zwierzętom. Wszystkim darczyńcom w imieniu opiekunów schroniska oraz organizatorów bardzo dziękujemy – podsumowują nauczyciele ZS w Skrwilnie.

(ak), fot. nadesłane



Gmina Rypin

Sukces Weroniki w Szafarni

21 stycznia w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni zagościli laureaci IV Wojewódzkiego Konkursu Literackiego pn. „Słowem o Szafarni”.

Podczas uroczystej gali połączonej z koncertem jury wyłoniło nagrodzonych. Uczennica klasy ósmej Szkoły Podstawowej im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie – Weronika Czarnecka zajęła trzecie miejsce.

– Konkurs objęty był honorowym patronatem marszałka województwa kujawsko-pomorskiego i kujawsko-pomorskiego kuratora oświaty, adresowany był do uczniów klas siódmych i ósmych szkół podstawowych. Konkurs miał na celu rozwija-

nie zdolności pisarskich i poszerzanie wiedzy młodych ludzi o historii regionu. Zadaniem uczestników było napisanie opowiadania dotyczącego pobytu Fryderyka Chopina na wakacjach w Szafarni w oparciu o wybrany fragment „Kuriera Szafarskiego”. Autorzy w swoich pracach mieli odnieść się do dowolnego wydarzenia wspomnianego przez Chopina w Kurierze, które stało się punktem wyjścia, częścią lub zakończeniem dla zawartej w opowiadaniu historii.

Weronika w swojej pracy zatytułowanej „Jak Fryderyk okrężne świętował” nawiązała do tradycji regionu – miejscowych obrzędów ludowych, w których młody kompozytor brał udział. Wyeksponowała jednocześnie fascynację Chopina folklorem, co miało wpływ na jego przyszłe kompozycje – wyjaśnia Iwona Kruszyńska, która sprawowała opiekę merytoryczną nad pracą uczennicy.

(ak),

fot. nadesłane



Kolędowanie z seniorami w Ugoszczu

GMINA BRZUZE/GMINA RYPIN ▶ Uczniowie klas IV-VIII Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Starorypinie Rządowym odwiedzili we wtorek 24 stycznia seniorów przebywających w Domu Pomocy Społecznej w Ugoszczu, z koncertem kolęd



Zaprezentowane zostały następujące utwory: „Bóg się rodzi”; „Dzisiaj w Betlejem”; „Narodził się Jezus Chrystus”; „Zima, zima, zima”; „Przybieżeli do Betlejem”; „Lulajże, Jezuniu”; „Wśród nocnej ciszy”; „Cicha noc”; „Gore gwiazda Jezusowi”; „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. Osoby występujące nie tylko

śpiewały, ale również grały na dzwonkach chromatycznych.

– Koncert podobał się mieszkańcom, co było widać na ich rozpromienionych twarzach. Po koncercie odbyła się wspólna biesiada przy słodkim ciastku i herbatce, podczas której razem śpiewaliśmy jeszcze inne znane kolędy i rozmawialiśmy na wiele

różnych tematów. Na koniec nasze spotkanie uwieczniliśmy pamiątkową fotografią z chętnymi pensjonariuszami oraz pracownikami DPS-u w Ugoszczu – opowiada o wydarzeniu Milena Fedrau, nauczycielka, pod opieką której uczniowie przyjechali do placówki.

(jd), fot. nadesłane



Sprzedawcy świętości

CIĘKAWOSTKA ▶ Gdybyśmy cofnęli się myślami do czasów dzieciństwa i wizyt w domach naszych babć i dziadków, to który element wystroju pojawiłby się w każdym wspomnieniu? Oczywiście święte obrazy. Były kupowane przez babcie i dziadków w różnych sanktuariach, na odpustach albo od kupców, których dawniej nazywano ochweśnikami albo obraznikami



Ochweśnicy byli spotykani daleko od głównych dróg. Ich kramem były okolice wiejskich kościołów. Nie byli ludźmi majątymi, a obrazy do sprzedaży nosili w wielkich pudłach na plecach. Oprócz obrazków taki ochweśnik sprzedawał również różance, szpilki, bransoletki, kolczyki – wszelkiej maści drobnicę. Stolicą obrazników była miejscowość Skulsk położona nad jeziorem Gołło. Jej mieszkańcy wyspecjalizowali się w przygotowywaniu kopii świętych obrazów. Sposób malowania był bardzo pierwotny.

Skulski parafianin brał kawałek płótna długi na kilkanaście metrów i odmierzał na nim odcinki odpowiednie dla kilku, kilkunastu obrazów. Następnie na środku każdego kawałka płótna zaczynano rysować twarz świętego lub świętej. Wymyślono nawet sposób malowania twarzy, który był bardzo śmieszny, ale skuteczny. Malarz przedstawiał do płótna dłoń prostując tylko drugi i czwarty palec. W miejscu ich

zestknięcia z płótnem malował oczy. Trzeci palec odsuwał jak najmocniej w dół. W ten sposób zaznaczał podstawę nosa. Później rozrabiał farby i malował na tych kilkunastu obrazach po kolei te same części twarzy lub ubrania.

Na początku XX wieku obraznicy przeżyli wielki szok. Na rynku pojawiły się oleodruki i litografia. Były one tańsze niż malowane ręcznie obrazy. Zanim jednak to nastąpiło, mieszkańcy Skulsk roznosili swoje obrazy po całym zaborze rosyjskim. Gdy pojawiły się nowe połączenia kolejowe, zapuszczali się nawet na Litwę i Białoruś. Z samą sprzedażą obrazników urządzali się w ten sposób, że jeden z najzamożniejszych z nich jesienią, po skończeniu robót w polu najmował silnych i roztropnych parobków, i jechał z nimi do Warszawy. Tam kupował od Żydów drobną towar i wynajmował furmanki. Z Warszawy obraznicy rozjeżdżali się po całym kraju. Do miasta wracali po miesiącu,

by uzupełnić towary. Sprzedaż trwała całą zimę. Wiosną wracali do domu.

Sprzedaż nie zawsze odbywała się na czystych zasadach. Obraznik wchodząc do chaty, usilnie namawiał gospodarzy do nabycia obrazów ich patronów. Obiecywał sprzedać je tanio i dowodził, że dom w którym wisi obraz patronów właścicieli, bywa nawiedzany przez szczególne błogosławieństwo. W ten sposób zaczął obraznik namawiać do kupna wieśniaczkę, a ta go zapytała:

„Czy ma obraz św. Marcina, bo jest on patronem jej nieobecnego męża”. Obraznik zaczął szperać między świeckimi obrazami i wyciągnął lichy portret konny cesarza Niemiec Wilhelma I. Chłopka, będąca analfabatką uwierzyła, że to św. Marcin i zgodziła się na cenę. Zawiesiła obraz nad łóżkiem. Po pewnym czasie przybył mąż wieśniaczki, zobaczył obraz, przeczytał napis i zrozumiał, że oszustwo dogonił obraznika i obić go przy pomocy portretu cesarza.

Obraznicy lubili chodzić parami lub w trójkę. Wypracowali nawet specyficzny język, w którym porozumiewali się. Na żonę mówili na przykład kielba, na podwórze szaraj, a na usta truja. Mieli także swój system liczenia. Zamiast jeden, dwa, trzy, itd. mówili jomny, dwina, trynia, czwira, pientra, szesdra, siemdra, itd. Samych siebie nazywali nie obraznikami, ale ochweśnikami. Gwara ochweśników była prawie innym językiem. Oto przykład zdania: „Ochweśniki pnajom, skraby się skudrajom; ochweśnikom skraby trojanie kurlajom.” W języku polskim oznacza ono: „Ochweśnicy idą, kobiety się boją; ochweśnikom kobiety jedzenie gotują”.

Wraz z powstaniem tanich druków zawód ochweśników przestał istnieć.

(pw)

XIX wiek

Zielona plaga

W czerwcu 1886 roku w naszych okolicach pojawiła się pewna zielona plaga, składająca się z milionów owadów. Niektórzy przedsiębiorczy zbili na tym nawet niezły interes.



W ostatnich latach mieliśmy do czynienia z plagą muszek, tzw. przecinków i kleszczy. W czerwcu 1886 roku lokalne czasopisma wychodzące na ziemi dobrzyńskiej donosiły o nowej pladze „much hiszpańskich”. Malownicza nazwa kryje za sobą owada zwanego przyszczelem lekarskim lub katarydą. Ten chrząszcz żerował na rozmaitych drzewach. W 1886 roku dosłownie ogołacał krzewy bzu w naszych stronach. Mimo tego był poszukiwany przez aptekarzy. Wszystko za sprawą kantarydyny. To substancja służąca dawniej jako afrodyzjak albo jako trucizna. Mechanizm działania był prosty. W małej dawce trucizna podrażniała organy człowieka i ukrwiała je. Działało to świetnie na narządy płciowe.

Szybko znaleźli się ci, którzy

usiłowali zbierać hiszpańskie muchy. Pisała o tym również prasa:

„Można je sprzedawać aptekarzom, którzy takowe jak obecnie zmuszeni są sprowadzać z odległych guberni, płacąc za funt suchych 2-3 ruble. A łatwość ku temu jest wszelka, gdyż w dzień owady jak senne, spokojne siedzą na gałązkach, zdradzając swą obecność niemiłym charakterystycznym zapachem.” Owady zbierano do butelek i zakrywano kciukiem ich otwór. Chrząszcze szybko ginęły. Dla poprawienia efektu do butelki wlewano kilka kropel terpentyny. Zbieranie mogło być problematyczne, gdy ktoś nieopatrznie dotknął palcem oka lub ust. Powodowało to poparzenia.

(pw)

XIX wiek

Złote gody w Steklinie

Złote gody, czyli 50-lecie ślubów zdarzają się dziś rzadko. Przed 100 laty i wcześniej było to zjawisko jeszcze mniej spotykane. Mimo to w 1886 roku w Steklinie, w powiecie lipnowskim, miejscowa ludność z radością gratulowała miejscowym ziemianom – Państwu Linowskiemu.

Linowscy byli właścicielami majątku Steklin. Rodzina weszła w posiadanie ziemi i pięknego dworu około 1860 roku. W 1886 roku, czyli 26 lat później obchodzili 50. rocznicę małżeństwa. W kościele parafialnym odbyła się msza, a informacja o niej dobiegła aż do Kuriera Warszawskiego, który notował, że „prowadziwie rozweselający był to widok, kiedy po skończonym obrzędzie sędziwi małżonkowie, wsparci na swoich laskach, poczęli błogosławić cisnące się do nich

dzieci i wnuki”.

Pan Linowski miał za sobą przeszłość wojskową. Był porucznikiem byłych wojsk polskich. Mimo wieku małżonkowie w dniu swojej rocznicy odznaczali się świeżością umysłu i zdrowiem. Doczekanie tak sędziwego wieku było w latach 80-tych XIX wieku wielkim wyczynem. Średnia wieku w Anglii wynosiła wówczas 40 lat. W biednej polskiej Galicji zaledwie 28,5 roku dla kobiet.

(pw)

Biały generał z Włocławka

POSTAĆ ▶ Generał Anton Denikin zapisał się w historii jako biały generał walczący z bolszewikami w czasie wojny domowej w Rosji. Co ciekawe urodził się w Szpetalu Dolnym (dziś część Włocławka). Jego matką była Polka, a on sam bardzo dobrze mówił po polsku. Przybliżamy jego historię



Generał Anton Denikin urodził się w 1872 roku w Szpetalu Dolnym koło Włocławka

Anton Iwanowicz Denikin urodził się 16 grudnia 1872 roku w Szpetalu Dolnym. Dziś jest to część Włocławka. Jego ojciec, Iwan Jefimowicz Denikin (1807-1885), pochodził z chłopskiej rodziny z guberni saratowskiej. W 1834 został wcielony do piechoty. Wziął udział w walkach na Węgrzech w 1849 roku oraz w wojnie krymskiej. W latach 1863-1864 służył w Warszawie, brał udział w tłumieniu powstania styczniowego. W 1869 przeszedł w stan spoczynku w stopniu majora i osiadł w Królestwie Polskim. W 1871 Iwan Jefimowicz ożenił się z polską szwaczką, Elżbietą Wrzesińską (1843-1916).

Przyszły generał dzieciństwo spędził we Włocławku. Historycy przypuszczają, że mógł mieszkać w domu przy ulicy Piekarskiej. Mając cztery lata, nauczył się czytać i pisać. Od dzieciństwa potrafił mówić po polsku i do końca życia tylko w tym języku porozumiewał się z matką. Problemy sprawiała mu natomiast polska ortografia, której poprawnie nie opanował. Rodzina Denikinów żyła skromnie i utrzymywała się z emerytury ojca, wynoszącej 36 rubli miesięcznie. Po śmierci ojca młody Denikin zaczął zarabiać na utrzymanie udzielaniem korepetycji bogatszym i lepiej sytuowanym kolegom. W 1890 roku jako ochotnik zgłosił się do 1 Pułku Strzelców. Mieszkał przez trzy miesiące w koszarach wojskowych w Płocku. Jeszcze w tym samym roku został przyjęty do szkoły wojskowej piechoty w Kijowie, którą ukończył po dwóch latach, otrzymując awans na pod-

porucznika. Od 1895 roku studiował w Mikołajewskiej Akademii Sztabu Generalnego, jednak jej nigdy nie ukończył.

Brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej, w której okazał się utalentowanym dowódcą. Został awansowany do stopnia pułkownika. Latem 1910 roku objął dowództwo nad 17 Archangielskim Pułkiem Piechoty z siedzibą w Żytomierzu. Potem został szefem sztabu Kijowskiego Okręgu Wojskowego. W przededniu wybuchu I wojny światowej został awansowany do stopnia generała majora. Oddelegowano go jako kwatermistrza do 8 Armii, pod dowództwem gen. Aleksieja Brusilowa. Po wybuchu I wojny światowej, 3 września 1914 roku objął dowództwo nad 4 Brygadą Strzelców, tzw. „Żelazną brygadą”.

Na froncie rumuńskim zastała generała rewolucja lutowa i obalenie caratu w marcu 1917 roku. Denikin poparł przemiany polityczne w Rosji, jego ówczesne poglądy zdaniem historyków zbliżone były do Partii Konstytucyjno-Demokratycznej. Jeszcze w marcu 1917 został wezwany do Piotrogradu przez Aleksandra Guczkova, ministra wojny i marynarki w Rządzie Tymczasowym, i otrzymał propozycję objęcia stanowiska szefa sztabu głównodowodzącego armii rosyjskiej gen. Michaiła Aleksiejewa. Przyjął proponowaną ofertę. Po usunięciu Aleksiejewa ze stanowiska i zastąpieniu go przez generała Brusilowa, odmówił pełnienia funkcji szefa sztabu. W czerwcu 1917 roku został przeniesiony na stanowisko dowódcy

Frontu Zachodniego. Uczestniczył w ostatniej wielkiej operacji sił rosyjskich przeciw wojskom państw centralnych. Podczas spotkania w Mohylewie z generałem Ławrem Korniłowem, wyraził poparcie dla jego działań skierowanych przeciwko premierowi Aleksandrowi Kiereńskiemu. Za udzielenie poparcia tzw. puczowi Korniłowa, został aresztowany i osadzony w więzieniu w Berdyczowie. Po jakimś czasie został przeniesiony do Bychowa, gdzie przebywali inni generałowie aresztowani w związku ze sprawą. Po przewrocie bolszewickim (rewolucji październikowej) został uwolniony przez żołnierzy I Korpusu Polskiego, stanowiących straż twierdzy, i zaopatrzonego w fałszywe dokumenty na nazwisko polskiego oficera. Następnie udał się do Nowoczerkaska, gdzie trwało formowanie antybolszewickiej Armii Ochotniczej. Już w styczniu 1918 wziął udział w starciach z bolszewikami Władimira Antonowa-Owsienki. Żołnierze Denikina ponieśli ciężkie straty, ale odnieśli sukcesy taktyczne i powstrzymali ofensywę bolszewicką. Denikin, jako jeden z głównych i najbardziej aktywnych organizatorów jednostek ochotniczych, był na tym etapie często postrzegany jako faktyczny dowódca armii.

12 lutego 1918 został dowódcą 1 Dywizji Piechoty Armii Ochotniczej. Wkrótce później wziął udział w pierwszym marszu kubańskim. Generał Korniłow mianował wtedy Denikina swoim zastępcą. Po nieudanym szturmie i śmierci generała Ławra Korniłowa, Denikin objął dowództwo nad Armią Ochotniczą i zarządził wycofanie szturm na Jekaterynodar. W czerwcu 1918, dysponując siłami ok. 8-9 tysięcy żołnierzy, wydał rozkaz do rozpoczęcia drugiego marszu kubańskiego. Operacja zakończyła się pełnym sukcesem i rozgromieniem ponad stutysięcznej armii bolszewickiej. Głównym kierunkiem polityki Denikina w tym czasie było rozwiązanie problemu stworzenia jednolitego frontu sił antybolszewickich na południu Rosji. Głównym problemem były relacje z Armią Dońską. Dopiero 10 stycznia 1919 roku podporządkowała się ona dowództwu białego generała. Denikin negatywnie wypowiadał się na temat hetmana Pawła Skoropadskiego i Hetmanatu, państwa ukraińskiego

pod protektorem niemieckim. Skomplikowało to stosunki z dowództwem niemieckim i ograniczyło napływ ochotników do Armii Ochotniczej z kontrolowanych przez wojska niemieckie terenów Ukrainy i Krymu. Po śmierci generała Michaiła Aleksiejewa pozostał jedynym dowódcą Armii Ochotniczej, jednocząc w swoich rękach władzę wojskową i cywilną. W drugiej połowie 1918 Armia Ochotnicza pod jego komendą pokonała wojska Północnokaukaskiej Republiki Radzieckiej i zajęła całą zachodnią część Kaukazu Północnego.

W sierpniu 1919 roku Denikin rozpoczął ze swoimi wojskami ofensywę na Moskwę. Jego oddziały odniosły duże sukcesy militarne na Ukrainie. Podczas zdobywania Kijowa żołnierze Armii Ochotniczej zetknęli się z oddziałami Armii Czynnej Ukraińskiej Republiki Ludowej, które prowadząc ofensywę przeciw bolszewikom równolegle wkroczyły do miasta od południowego zachodu. Denikin zażądał rozbrojenia sił ukraińskich. We wrześniu i październiku 1919 roku kontynuował ofensywę na Moskwę, której kulminacją było zajęcie Orła przez siły Białych. Wkrótce potem nastąpiła kontrofensywa Armii Czerwonej, która doprowadziła w listopadzie 1919 roku do załamania frontu Sił Zbrojnych Południa Rosji i gwałtownego odwrotu na południe.

Na kontrolowanych przez siebie terytoriach wojska Denikina prowadziły biały terror wobec osób podejrzanych o sympatie prokomunistyczne. Armia Ochotnicza i ukraińskie formacje nacjonalistyczne przyczyniły się do śmierci kilkudziesięciu tysięcy Żydów na Ukrainie. Sam Denikin nie pochwałiał terroru stosowanego przez część jego oddziałów.

W początkach marca 1920 roku w Noworosyjsku, Denikin powołał Rząd Południoworosyjski. Wobec ciągłych klęsk ponoszonych przez wojska antybolszewickie, rząd został przez Antona Denikina rozwiązany. W kwietniu 1920 roku, już przebywając na Krymie, generał zrzekł się dowództwa na rzecz Piotra Wrangla i na pokładzie brytyjskiego okrętu wojennego udał się przez Konstantynopol do Wielkiej Brytanii. W okresie międzywojennym mieszkał w Belgii, Francji, na Węgrzech i Wielkiej Brytanii.

Anton Denikin zachował swój

autorytet wśród białej emigracji rosyjskiej, ale miał również wielu zaciekle krytyków. Wśród nich byli choćby generał Piotr Wrangel czy pisarz Iwan Sołoniewicz. Za błędy militarno-strategiczne podczas wojny domowej był krytykowany przez generała Nikołaja Gołowina. Denikin miał także trudne stosunki z Rosyjskim Związkiem Ogólnowojskowym, który miał rozbieżne od niego poglądy na temat dalszej kontynuacji walki z bolszewizmem. We wrześniu 1932 roku środowisko byłych żołnierzy Armii Ochotniczej utworzyło własną organizację, Związek Ochotników, na czele którego stanął Denikin.

W czasie II wojny światowej, w 1942 roku władze niemieckie zaproponowały Denikinowi współpracę i przeniesienie się do Berlina. Zaproponowano mu objęcie dowództwa nad siłami antykomunistycznymi złożonymi z rosyjskich emigrantów, które miałyby walczyć przeciw Armii Czerwonej na froncie wschodnim. Denikin jednak stanowczo odmówił. Pozostając zagorzałym wrogiem ustroju komunistycznego, wzywał rosyjskich emigrantów, aby nie wspierali Niemiec w wojnie z ZSRR. Po wojnie ponownie zamieszkał w Paryżu. Kilka miesięcy później zdecydował się na wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Tam kontynuował pracę nad autobiografią. W styczniu 1946 roku wrócił się do gen. Dwighta Eisenhowera z apelem o zaprzestanie przymusowej deportacji do ZSRR byłych obywateli radzieckich, którzy w czasie wojny służyli w niemieckich formacjach wojskowych. Latem 1946 wydał memorandum pt. „Kwestia rosyjska”, skierowane do rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Zmarł 8 sierpnia 1947 roku na skutek zawału serca. Został pochowany na cmentarzu w Detroit. Władze amerykańskie pożegnały go z honorami wojskowymi jako dowódcę sojuszniczej armii. W październiku 2005 roku, zgodnie z wolą jego córki oraz z upoważnienia prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina, zwłoki generała Antona Denikina zostały przeniesione ze Stanów Zjednoczonych do Rosji. Pochowane zostały z honorami wojskowymi w Monasterze Dońskim w Moskwie.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Usługi/Remontowe

Budowlane

Usługi remontowo - budowlane, budowa domów, ocieplenia, docieplenia, rozbiórki. Wszystkie prace wykończeniowe. Tel. 531 - 942 - 377, 782 - 112 - 018

Kotły/Piece

Inne

Sprzedam piec centralnego ogrzewania 12 KW. Tel. 694-109-666

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działki budowlane Tel. 542897347

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506-141-913

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Kurczaki brojlery do uboju 10 Luty Kowalewo - Pomorskie Tel. 693-110-176

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-500 Rypin
tel. 54 230 82 00, 54 230 82 05
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
87-515 Rogowo
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuze 62
tel. 54 270 11 23/38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lissowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
87-515 Rogowo
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
87-500 Rypin
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48

Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 55

Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy
w Rypinie
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lissowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka
dbam o zdrowie
Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam
o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna
na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzynska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Upamiętnią powstanie styczniowe

GMINA BRZUZE ➤ 22 stycznia 1863 roku manifestem Tymczasowego Rządu Narodowego rozpoczęło się powstanie styczniowe, najdłuższego zrywu niepodległościowy w Polsce porozbiorowej. Do walki przystąpiły wszystkie warstwy społeczne



Stowarzyszenie Dobrzyniaczy działające w gminie Brzuze planuje upamiętnić 160. rocznicę wybuchu powstania.

– Zostanie przygotowana inscenizacja historyczna wydarzeń, które działały wówczas się w miejscowościach naszej gminy. Będzie też konkurs fotograficzny, w którym należy odnieść

się do miejsc i dziejów sprzed 160 lat oraz do form ich upamiętnienia. Podsumowaniem obchodów rocznicy wybuchu powstania styczniowego stanie się konferencja popularnonaukowa w Domu Kultury Osada w Ostrowitem z udziałem dwójki prelegentów specjalizujących się w historii ziemi dobrzyńskiej, a także pokonkursowa wystawa fotograficzna. Będzie również wydany album z najlepszymi zdjęciami – wyjaśnia dr Jan Koprowski, autor książki „Ślady powstania styczniowego na ziemi dobrzyńskiej”.

Na powyższe zadania Stowarzyszenie Dobrzyniaczy otrzymało dotację w wysokości 18

tysięcy złotych z programu „Niepodległa” realizowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dziesięć lat temu stowarzyszenie upamiętniło 150 rocznicę zrywu narodowego realizując przedsięwzięcie „Powstanie styczniowe – wypadek bardzo bolesny. 150 lat pamięci”, które

zyskało uznanie Muzeum Historii Polski w Warszawie. Efektem tego działania są m.in. tablice mówiące o wydarzeniach z tamtego odległego czasu znajdujące się w Brzuzem, Studziance, Ugoszczu i Radzikach Dużych oraz wspomniana wyżej publikacja.

Tekst i fot. (jd)

Rypin/Skrwilno

Ferie z nauką animacji poklatkowej

Jakaż to frajda zrobić wspólnie z koleżankami i kolegami film animowany. Taką szansę mają dzieci z Rypina i Skrwilna. Podczas ferii będą mogły wziąć udział w warsztatach animacji poklatkowej.



Zajęcia poprowadzi Magdalena Bryll, właścicielka firmy Poklatkowo, absolwenta kierunku animacja

Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Dzieci z pomocą instruktorki

zrealizują krótkie filmiki związane z obchodzoną właśnie rocznicą Mikołaja Kopernika. Technika animacji poklatkowej pobudza i rozwija wyobraźnię, uczy też cierpliwości. Młodzi uczestnicy od podstaw poznają metodę, która obecnie przeżywa renesans. Wspólnie przygotowują scenariusz, narysują albo namalują tło i ożywią wymyślone przez siebie postacie.

Zajęcia w obu miejscowościach będą prowadzone od 6 do 8 lutego.

W Rypinie warsztaty będą się odbywać od 9.00 do 12.00 w centrali Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej, ul. Warszawska 20. Dzieci w wieku od 8 do 12 lat można zapisać bezpośrednio w bibliotece albo przez stronę internetową: <http://www.biblioteka.rypin.eu>. Ilość miejsc ograniczona.

W Skrwilnie zajęcia będą się odbywać od 13.00 do 15.00 w Gminnym Domu Kultury, ul. Rypińska 7. Są przeznaczone dla uczniów klas IV-VIII. Dziecko można zapisać telefonicznie, dzwoniąc pod nr: 736 024 001.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Rypin

„Powstańcy’44 – Pamiętamy!”

Uczniowie klasy 8B Szkoły Podstawowej im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie włączyli się w realizację ogólnopolskiego projektu „Powstańcy’44 – Pamiętamy!”.



Patronat nad konkursem objął minister nauki i edukacji wraz z Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Towarzystwem Przyjaciół Warszawy. Na lekcjach języka polskiego, historii i zajęciach z wychowawcą uczniowie rozwijali wiedzę na temat wydarzeń rozgrywających się w okupowanej Warszawie od 1 sierpnia do 2 października 1944 roku. Wykorzystane na lekcjach materiały źródłowe – filmy, zdjęcia, prezentacje multimedialne przybliżyły uczestnikom projektu przebieg powstańczych walk, ukazały rolę podziemia oraz Harcerskiej Poczty Polowej, zobrazowały symbole Polski Walczącej, a także

codzienne życie cywilów.

W czasie zajęć uczniowie poznali również utwory Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Melchiora Wańkowicza, Mirona Białoszewskiego i Anny Herbach, które uświadomiły młodzieży potrzebę kształtowania świadomości narodowej oraz konieczność dbania o pokój na świecie. Wyciągnięte z realizacji projektu wnioski przełożyli na przygotowanie kart pracy oraz wykonanie plakatów nawiązujących do powstania warszawskiego.

Szkolnymi koordynatorami projektu byli: Iwona Kruszyńska i Piotr Zgryzewicz.

(ak), fot. nadesłane

TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

ZUS rozpoczął wysyłkę rozliczeń podatkowych

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wysyłkę deklaracji podatkowych za 2022 rok. PIT otrzymają m.in. emeryci, renciści, osoby, które pobrały zasiłki lub inne opodatkowane świadczenie z ZUS w ubiegłym roku. Formularz podatkowy można także sprawdzić na PUE ZUS. Jest do pobrania w zakładce "Świadczeniobiorca"

Kilka milionów formularzy PIT 40A, PIT11A lub PIT-11 za 2022 rok będą wysyłane do końca lutego. Trafiają do wszystkich, którzy w ubiegłym roku choć raz pobrali świadczenie z ZUS. – Swoją PIT można także pobrać przez internet. Wystarczy zalogować się na indywidualny profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. PIT dostępny jest w zakładce „Świadczeniobiorca” – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Tak jak w ubiegłym roku ZUS nie rozlicza świadczeniobiorców z nadpłatą podatku. Osoby, którym przysługuje zwrot podatku z emerytury, renty lub innego świadczenia otrzymają z ZUS PIT 11A, a nadpłatę wypłaci im urząd skarbowy. Zwrot nadpłaty nastąpi w ciągu 45 dni od złożenia zeznania podatkowego. Jeśli świadczeniobiorca nie otrzymywał innych dochodów i nie korzysta z odliczeń, nie musi składać deklaracji za 2022 rok PIT-37 lub PIT-36.

PIT-40A otrzymają m.in. emeryci i renciści, którzy pobierali



świadczenie z ZUS przez cały rok kalendarzowy, a w wyniku rozliczenia podatku uzyskują niedopłatę lub wyniesie ona zero złotych. Deklaracja ta trafi także do osób, które korzystały ze świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego czy renty socjalnej.

PIT-11A to informacja o dochodach dotycząca osób, które pobierały zasiłki chorobowe i macierzyńskie oraz tych, które w momencie rozliczania podat-

ku nie są już świadczeniobiorcami ZUS. PIT-11A otrzymają także osoby, które mają nadpłatę podatku. Deklaracje te otrzymają również wszyscy, którzy nie pobierali świadczeń do końca roku podatkowego jak również ci, którzy złożyli w ZUS oświadczenie o zamiarze wspólnego rozliczania dochodów z małżonkiem lub dziećmi albo też złożyły wniosek o obliczanie i pobieranie zaliczki na podatek według wyższej skali podatkowej czy wniosek o niesporządzaniu rocznego

obliczenia podatku na PIT-40A.

PIT-11 otrzymają z kolei osoby, które pobrały w ubiegłym roku świadczenie należne po osobie zmarłej lub alimenty potrącone ze świadczenia wypłacanego przez ZUS dla osób alimentowanych na podstawie wyroku sądu, lub ugody.

Emeryci i renciści, którzy mogą skorzystać z odliczeń od dochodu lub od podatku, powinni to zrobić w zeznaniu podatkowym PIT-37 lub PIT-36, które mają obo-

wiązek w urzędzie skarbowym do 30 kwietnia.

1,5% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego

Każdy emeryt i rencista może również przekazać 1,5 proc. podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Jeżeli jest to ta sama organizacja co w roku ubiegłym, świadczeniobiorca nie musi składać żadnej dodatkowej dokumentacji w urzędzie skarbowym. Jeżeli wybraliśmy inną niż w ubiegłym roku organizację, należy wówczas złożyć w urzędzie skarbowym druk PIT-OP.

ZUS przypomina PIT po zmarłym małżonku, małżonce wysyłany jest tylko na wniosek. Jeżeli chcemy wspólnie rozliczyć się ze zmarłym, to należy pisemnie lub osobiście wystąpić do ZUS o PIT.

W szczególnych, uzasadnionych losowo, okolicznościach ZUS może wydać świadczeniobiorcy duplikat deklaracji PIT wcześniej, przed dostarczeniem jej standardową drogą pocztową. Duplikat można otrzymać w każdej placówce ZUS.

(red), fot. ZUS

Region

Pracuje u nas coraz więcej cudzoziemców

W Polsce jest coraz więcej legalnie pracujących cudzoziemców. Na koniec listopada 2022 r. do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w ZUS było zgłoszonych 1 mln 67 tys. obcokrajowców. To wzrost o ponad 55 tys. w stosunku do czerwca. Najwięcej jest u nas obywateli Ukrainy, Białorusi i Gruzji.



Polska wciąż jest krajem, do którego chętnie przyjeżdżają do pracy osoby z zagranicy. Na koniec listopada 2022 r. w ZUS było

zarejestrowanych ponad 1 mln 67 tys. obcokrajowców. – Większość z nich 631,5 tys. to pracownicy, 28,3 tys. prowadzi własną działalność,

a pozostali zatrudnieni są na umowę zlecenia lub na podstawie innych oskładkowanych umów – informuje Krystyna Michałek,

regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W województwie kujawsko-pomorskim także nastąpił nieznaczny wzrost legalnie pracujących cudzoziemców, choć nie wszystkich narodowości. Na koniec listopada 2022 r. do ubezpieczenia emerytalnego i rentowych w ZUS było zgłoszonych 39,5 tys. obcokrajowców. To o 487 osób więcej niż w czerwcu ubiegłego roku. W ciągu 5 miesięcy przybyło nam m.in. 335 osób z Białorusi, 175 osób narodowości hinduskiej i 47 pochodzenia uzbeckiego.

– Na Kujawach i Pomorzu nadal najliczniejszą grupę stanowią obywatele Ukrainy, chociaż ich nieco ubyło. W stosunku do czerwca to o 348 osób mniej. Spadła również

w regionie liczba obywateli Gruzji. Jest ich mniej o 98 osób. Na koniec listopada zgłoszonych do ubezpieczeń w ZUS w regionie było blisko 29,5 tys. ubezpieczonych z Ukrainy, ponad 2,2 tys. z Białorusi i 971 z Gruzji – dodaje rzeczniczka.

Do Polski w celach zarobkowych przyjeżdżają obywatele z ponad 160 krajów. Najczęściej do województwa kujawsko-pomorskiego za pracę przyjeżdżają cudzoziemcy z Ukrainy, Białorusi i Gruzji. Pracę w naszym województwie podejmują także obywatele Mołdawii, Rosji, Bułgarii, Turcji, czy Wietnamu. Do ubezpieczeń zgłoszeni są również obcokrajowcy z bardziej odległych, często egzotycznych krajów. To osoby pochodzące m.in. z Meksyku, Tajlandii, czy Filipin.

(red), fot. ZUS

Nie od razu na emeryturę

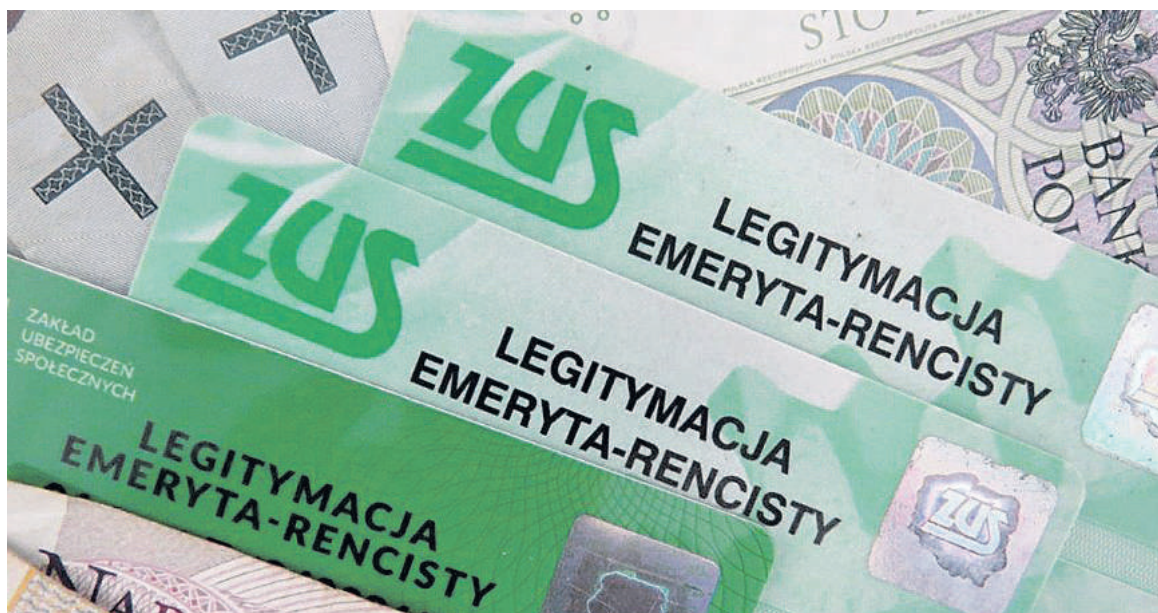
REGION ▶ Choć emerytów z roku na rok przybywa, to seniorzy coraz częściej odkładają moment przejścia na emeryturę. Jeszcze w 2017 roku około 83 proc. osób zaraz po osiągnięciu wieku emerytalnego kończyło swoją aktywność zawodową i przechodziło na świadczenie. Teraz jest to około 61-62 proc.

W województwie kujawsko-pomorskim w grudniu 2022 roku emeryturę z ZUS pobierało 334,5 tys. osób. To wzrost o 71,6 tys. w stosunku do 2017 roku, gdy emeryturę otrzymywało blisko 263 tys. osób.

– Nie każdy od razu po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn) przechodzi na emeryturę. Wiele osób odkłada ten moment, wiedząc, że dłuższa aktywność zawodowa przekłada się na wyższą wypłatę. Wynika to z opłacenia dodatkowych składek, ich waloryzacji oraz mniejszej liczby miesięcy średniego dalszego życia na emeryturze przyjętej do obliczeń. Przeciętnie przedłużenie okresu pracy o rok i opóźnienie o rok przejścia na emeryturę powoduje wzrost świadczenia o ok. 15 proc. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeszcze w 2017 roku około 83 proc. osób zaraz po osiągnięciu wieku emerytalnego kończyło swoją aktywność zawodową i przechodziło na emeryturę. Teraz jest to około 61-62 proc.

Osoby, które otrzymują wy-



sokie emerytury to seniorzy, którzy odłożyli decyzję o przejściu na emeryturę na później. Mieli bardzo długi staż pracy i wysokie zarobki. Najwyższa emerytura dla kobiety w Polsce przekracza **26,8 tys.**, wypłacana jest przez bydgoski oddział ZUS. Otrzymuje ją pani, która na emeryturę przeszła po skończeniu 81 lat i 6 miesięcy, mając ponad 61 lat stażu pracy. Wysokie świadczenie w regionie otrzymuje także pan, który w swoim życiu przepracował ponad 45 lat, a na emeryturę

przeszedł 13 lat później niż powszechny wiek emerytalny, czyli w wieku 78 lat. Dziś otrzymuje co miesiąc ponad **17 tys. zł.** Z kolei najniższą emeryturę w województwie – 20 groszy otrzymuje kobieta, która na przestrzeni całego życia przepracowała zaledwie 17 dni.

Emerytura to prawo, a nie obowiązek. To my sami decydujemy, biorąc pod uwagę wszystkie argumenty za i przeciw czy wystąpić o emeryturę od razu po osiągnięciu wieku emerytalnego,

czy później. Przed podjęciem decyzji warto skonsultować się z doradcą emerytalnym, który dostępny jest w każdej w placówce ZUS. Z usług doradcy emerytalnego można także skorzystać w trakcie e-wizyty, czyli wideorozmowy z pracownikiem ZUS.

– W ostatnim czasie możemy zaobserwować duże zainteresowanie poradami u doradców emerytalnych. Klienci najczęściej pytają, w jakim miesiącu najkorzystniej przejść na emeryturę, czy luty to dobry miesiąc, czy le-

piej poczekać z decyzją do lipca. Proszą także o wyliczenie w kalkulatorze emerytalnym kwoty przyszłej emerytury w różnych wariantach wskazując miesiąc, w którym chcą na nią przejść – dodaje rzeczniczka.

Jeśli zdecydujemy się zakończyć naszą aktywność zawodową, przy czym powszechny wiek emerytalny ukończyliśmy maksymalnie 1 lutego tego roku i planujemy przejść na emeryturę od lutego 2023 r., to warto rozwiązać umowę najpóźniej 27 lutego i do 28 lutego złożyć wniosek o emeryturę wraz ze świadectwem pracy. Wówczas otrzymamy za ten miesiąc pensję i całą emeryturę, a co ważne nasza emerytura będzie podlegać już waloryzacji w marcu.

Data złożenia wniosku o emeryturę jest bardzo ważna dla osób, które osiągnęły już wiek emerytalny i składają wniosek o emeryturę w późniejszym czasie tj. po miesiącu osiągnięcia wieku emerytalnego. Najlepiej wniosek złożyć po dacie urodzenia, wówczas średnie dalsze trwanie życia będzie krótsze, czyli korzystniejsze.

(red), fot. ZUS

Region

Bony tylko do końca marca

Na Kujawach i Pomorzu właśnie rozpoczęły się ferie zimowe. To dobra okazja do wykorzystania bonu turystycznego. Rodzice mogą nim płacić tylko do 31 marca.



– Do tej pory z 4,3 mln przyznanych bonów turystycznych aktywowało go 3,7 mln rodziców, wydało je w całości – 2,6 mln, a częściowo – ponad 1 milion.

Łączna kwota płatności zrealizowanych przy użyciu bonów to blisko 3 mld zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w woje-

wództwie kujawsko-pomorskim.

Najwięcej bonów aktywowano w województwie śląskim – 89,6 proc., małopolskim – 88,4 proc. i kujawsko-pomorskim

– 87,8 proc. Najmniej w zachodniopomorskim – 81,8 proc. W kraju jeszcze 580 tys. uprawnień nie aktywowało bonu. Do wydania choćby częściowego w bonach pozostało niemal 741 mln zł.

W województwie kujawsko-pomorskim bon aktywowało 197,8 tys. rodziców, wydało go w całości- 140 tys., a częściowo 58,7 tys. Nieaktywowanych bonów pozostało jeszcze 27,6 tys. Rodzice z naszego regionu zrealizowali płatności bonami na 151,3 mln zł, a do wydania mają jeszcze 37,8 mln zł.

Zostało coraz mniej czasu na wykorzystanie bonów. Ich ważność upływa 31 marca. Do tego czasu trzeba zrealizować płatność bonem, natomiast sama usługa może odbyć się później. Płatności bonami turystycznymi przyjmuje 28 tys. podmiotów turystycznych w całym kraju.

Za pomocą bonu rodzice mogą zapłacić za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne w Polsce. Mogą nim pokryć należność np. za zimowisko, pobyt dziecka na kolonii, wycieczkę czy obozie. Bon może też służyć do

opłacania jednodniowych wycieczek wraz z wszelkimi atrakcjami, przewidzianymi przez organizatorów w ramach danej oferty.

Aktywacja bonu jest bardzo prosta

Rodzice, którzy jeszcze nie aktywowali bonu, mogą to zrobić na Platformie Usług Elektronicznych ZUS w zakładce „Ogólny”. W menu bocznym trzeba wejść w zakładkę „Polski Bon Turystyczny”, a następnie „Mój bon”. Po potwierdzeniu swoich danych i aktywacji bonu rodzic otrzymuje specjalny kod płatności. Trzeba go podać, gdy płaci się za usługę turystyczną wraz z jednorazowym kodem, który przychodzi SMS-em podczas transakcji.

Bon turystyczny to 500 zł na jedno dziecko, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością 1000 zł. Przysługuje rodzicom, którzy mieli prawo do świadczenia wychowawczego 500+ w momencie wejścia w życie przepisów o bonie, a także jeśli nabyli do niego prawo między 19 lipca 2020 r. a 31 grudnia 2021 r.

(red), fot. ZUS

Ślubowanie przyszłych strażaków

GMINA BRZUZE ▶ W sobotę 28 stycznia 23 młodych ludzi złożyło ślubowanie i zostało pasowanych na członka Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Żałem. Uroczystości przyglądali się dumni rodzice i zaproszeni goście



Spotykają się cyklicznie na zbiórkach, poznają zasady musztry i sprzęt potrzebny do działań ratowniczo-gaśniczych. Ostatnio otrzymali mundury i w pełnym rynsztunku obiecywali: „Ze wszystkich sił służyć ojczyźnie, przyczyniać się do ochrony życia, zdrowia i mienia jej obywateli oraz doskonalić umiejętności, po-

głębiać wiedzę, postępować uczciwie, wykonywać sumiennie polecenia przełożonych i być wzorem w przestrzeganiu zasad ochrony przeciwpożarowej”.

Młodzi druhowie otrzymali legitymacje MDP, akt ślubowania i pasowania oraz drobne upominki od przybyłych gości.

– Jest to wielki krok dla na-

szej jednostki. Młodzi ochotnicy zarówno ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych stanowią naszą przyszłość. Będą mogli się rozwijać podczas różnego typu zbiórek i ćwiczeń. Jesteśmy wdzięczni, że zdecydowali się na przynależność do młodzieżowej drużyny pożarniczej, że chcą poświęcać swój cenny czas na sta-

wianie się na zbiórkach i uczyć się, jak nieść bezinteresownie pomoc innym – mówi jeden z druhów z OSP w Żałem.

Uroczystości przyglądali się zaproszeni goście, wśród których byli m.in.: wójt Jan Koprowski, wicestarosta Piotr Czarnecki, mł. kpt. Marcin Czarnecki – zastępca komendanta powiatowego PSP

w Rypinie, Ryszard Kaźmierkiewicz – prezes zarządu gminnego ZOSP w Brzuzem, Mariusz Bałaszczkowski – komendant zarządu gminnego ZOSP w Brzuzem oraz samorządowcy, członkinie KGW Żałe i przedstawiciele okolicznych firm.

Tekst i fot. (jd)



Gmina Rypin

Grot Kowalki obradował i podsumowywał

W styczniu w Zakroczu odbyło się zebranie sprawozdawcze Ludowego Klubu Sportowego Grot Kowalki.



Przewodniczącym zebrania został Jan Wysocki, który przedstawił krótki opis z działalności klubu w minionym roku.

Drużyna seniorów w okresie sprawozdawczym zagrała 24 mecze w A klasie. Trenerem 25 zawodników jest Piotr Buchal-

ski, były piłkarz Lecha Rypin. Drużynę młodzików trenuje Tomasz Wysocki. Zarząd klubu nie zapominał także podziękować



za wsparcie i pomoc wójtowi Januszowi Tyburskiemu i radzie gminy. O poczęstunek zadbały panie z Koła Gospodyń Wiej-

skich w Zakroczu.

(AdWo),
fot. nadesłane